

Wspomnienie • In memoriam

Wspomnienie o Prof. dr hab. med. Ludwice Tarłowskiej



Prof. dr hab. med. Ludwika Tarłowska
1914-2004

Prof. dr hab. Ludwika Tarłowska urodziła się 11 kwietnia 1914 roku w Warszawie.

Była wnuczką Kazimierza Tarłowskiego – powstańca 1863 roku. Wzrastała wśród czworga rodzeństwa w domu, w którym pielęgnowano idee patriotyczne i w którym panowała atmosfera miłości oraz wzajemnego szacunku.

Rodzice Ludki uznawali wykształcenie za istotną wartość w życiu człowieka i – mimo skromnych warunków materialnych – zobowiązali się wzajemnie umożliwić wszystkim swym dzieciom przynajmniej średnie wykształcenie.

Ludka uczyła się bardzo dobrze. By pomóc rodzicom, będąc w gimnazjum udzielała korepetycji. Maturę zdała w czerwcu 1931 roku i w tymże roku wstąpiła na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego.

Podjęła studia lekarskie pragnęła zostać fizjatrą. Gruzlica w owych czasach zbierała obfite żniwo, zwłaszcza wśród ludzi młodych – a młoda Ludwika lubiła trudne wyzwania – toteż wszystkie letnie praktyki odrabiała w instytucjach prowadzonych przez Towarzystwo Przeciwgruźlicze.

Dyplom lekarza uzyskała w 1937 roku i po zakończeniu stażu rozpoczęła pracę w Prewentorium Ligi Szkolnej Przeciwgruźliczej oraz na oddziale gruźlicy Szpitala Wolskiego.

Pracę tę przerwała wojna. Lekarz Tarłowska została zmobilizowana i zobowiązana do stałego przebywania w Szpitalu Wolskim. Pełniła tam samodzielne dyżury. W ciągu pierwszych dni września szpital wypełnił się rannymi. Lekarzy podzielono na 3-osobowe zespoły, pracujące w sali operacyjnej. Dr Tarłowska pełniła funkcję anesteziologa w zespole dr Leona Manteuffla i dr Stefanii Chodkowskiej.

W styczniu 1940 roku władze niemieckie zwolniły dr Tarłowską z pracy w Szpitalu Wolskim, a w kwietniu 1940 r. została Ona zatrudniona przez dr Franciszka Łukaszczyka w Instytucie Radowym. Tak zakończyła się Jej praca jako fizjatrzy, a zaczęła jako onkologa.

Profesor Tarłowska tak pisze w swych wspomnieniach: „*Moja praca lekarska etatowa w Instytucie Radowym (później Onkologii) trwała od 1 kwietnia 1940 do 31 grudnia 1984 roku – z 4 letnią przerwą w okresie więzienia, obozu i odbudowy Instytutu. Bez-etatowa trwała o parę lat dłużej. Od 1940 roku mieszkalam w budynku szpitalnym, a od 1942 – w budynku Zakładu Fizyki, gdzie moją najbliższą sąsiadką była pani Helena Szalayowa – siostra Marii Skłodowskiej. Praca lekarska była trudna, wielogodzinna, ale stosunki koleżeńskie przyjazne, a z chorymi serdeczne*”.

W okresie okupacji – pracując w instytucie Radowym, dr Tarłowska brała czynny udział w konspiracji PPR, a od roku 1942 Gwardii i Armii Ludowej. Zajmowała się kolportażem prasy, pomocą lekarską rannym i ukrywającym się.

15 września 1943 roku na skutek donosu została aresztowana przez gestapo i osadzona w izolatce więzienia na Pawiaku. Po 3 miesiącach pobytu w izolatce przeniesiono ją do celi „roboczej” i rozpoczęła stałą pracę w „kolumnie sanitarnej”. Gdy do więzienia na Pawiaku w styczniu 1944 roku trafiła ciężko pobita przy przesłuchaniu i chora na zapalenie płuc jej młodsza siostra, Marta – jedynie troskliwa opieka dr Tarłowskiej, pracującej jako lekarz więzienny, uratowała jej życie.

W przeddzień powstania – 30 lipca 1944 roku dr Tarłowska została wywieziona ostatnim transportem likwidacyjnym do obozu koncentracyjnego w Ravensbruck. Tam pracowała jako lekarz do chwili likwidacji obozu i w lipcu 1945 roku z transportem chorych wróciła do Polski.

Z tego okresu pochodzą wspomnienia jednej z współwięźniarek dr Tarłowskiej. Pisze ona: „*Dużo wspomniałych kobiet spotkałam w obozie. Jednak jako wzór postawy więźniarki uważam postać dr Ludwicy Tarłowskiej z Warszawy. Jej poświęcenie w służbie chorych było nieporównywalne. Jej skromność, nieczynienie niczego na pokaz, dla poklasku były ogromne. Nic nie było dla niej za ciężkie, jeśli chodziło o chorą. Jako lekarz mogła przecież niektóre prace pielęgniarские powierzyć sanitariuszkom. Wykonywała je sama, mimo nieraz nieludzkiego zmęczenia. Świeciła przykładem cierpliwości i pracowitości. Jej postawa promieniowała na cały zespół. Mizerne są moje słowa, którymi charakteryzuję Jej postać. Jest to wspaniały człowiek. Zupełnie naturalne było dla niej pozostanie z ciężko chorymi w obozie w cza-*

się ewakuacji. Nie myślała o ratowaniu siebie, lecz tych, które już niezdolne były do walki o przeżycie. Przykładem swym pociągała prawie cały personel. Była i jest dla mnie niedoścignionym wzorem”.

Po powrocie do kraju dr Tarłowska pracowała początkowo jako kierownik Ośrodka Zdrowia na Woli, a od lipca 1947 roku – w odbudowanym Instytucie Radowym.

Przez kilka miesięcy 1949 roku – z polecenia partii, w całkowitej konspiracji (oficjalnie przebywała na stażu w Szwajcarii) została wysłana do szpitala polowego w Albanii, gdzie leczono rannych w potyczkach z wojskami amerykańskimi i angielskimi lewicowych partyzantów greckich. Państwa „bloku wschodniego” udzielały im pomocy materialnej i lekarskiej. Dr Tarłowska wspomina: *„Szpitale dla partyzantów mieściły się w Albanii blisko granicy z Grecją; pracowały w warunkach prymitywnych: chory pod namiotami, brak koców, łóżek, leków; odżywianie złe, personel pomocniczy to inwalidzi, praca lekarska trudna, ale kontakty z chorymi bliskie i serdeczne. 12 września 1949 roku razem z chorymi transportowanymi do szpitali w Budapeszcie wyjechałam stamtąd i wróciłam do Polski”.*

Po powrocie zaczęła się intensywna praca w Instytucie Radowym.

Doktorat w 1951 roku, docentura w 1955, od 1955 roku kierownictwo Oddziału Ginekologicznego, a potem – od 1956 Kliniki Ginekologicznej Instytutu Onkologii. Profesura w 1967 roku. Z okazji tej profesury wszyscy współpracownicy cieszyli się gorąco i wraz z kwiatami złożyli swej Szefowej następujące gratulacje: *„...radość i duma w naszych sercach gości z racji dzisiejszej uroczystości. Gratulujemy wszyscy nie mniej szczerze niż to uczyniono w Belwederze; – i przesyłamy to skromne kwiecie – Pani Profesor, najmiłszej w świecie! – wierny zespół”.*

Klinika prof. Tarłowskiej była Zakładem, w którym stosowano zasadę bezwzględnej podporządkowania wszystkich spraw i zadań Instytutu dobru chorych. W działalności naukowej prof. L. Tarłowska wymagała od siebie i swych pracowników bezwzględnej rzetelności, obiektywizmu, opierania się wyłącznie na udokumentowanych danych, odrzucania spekulacji myślowych i wszelkiego efekciarstwa. Była promotorem i opiekunem około 30 doktoratów i habilitacji z dziedziny onkologii ginekologicznej. Sama była autorką ponad 100 publikacji oraz dwóch podręczników. Śmiało można ją nazwać twórczynią ginekologii onkologicznej w Polsce.

Po przejściu na emeryturę w 1984 roku prof. Tarłowska nadal pracowała jeszcze przez 10 lat w ZOZ dla Szkół Wyższych, jako konsultant do spraw onkologii. Była w tym czasie promotorem dwóch ostatnich doktoratów.

Profesor Ludwika Tarłowska była uhonorowana licznym odznaczeniami. Już w 1950 roku otrzymała Odznakę „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”; w roku 1946 i 1952 dwukrotnie Złoty Krzyż Zasługi; w 1955 r. Medal X-lecia PRL oraz Oficerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski. W 1972 r. została odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy, zaś w 1984 – Złotą Odznaką „Za zasługi dla Warszawy” oraz nagrodą specjalną II stopnia „za szczególne osiągnięcia w pracy na rzecz ochrony zdrowia”.

Prof. Tarłowska do końca swego życia utrzymywała bliski i serdeczny kontakt ze swym byłym zespołem instytutowym. Zmarła w Warszawie 17 sierpnia 2004 roku.

Miałam szczęście i zaszczyt być uczennicą prof. Tarłowskiej i pracować w Jej Zespole. Gdy Ją ujrzałam po raz pierwszy – uderzył mnie w Jej drobnej postaci niezwykle bezinteresowny i pełen życzliwości stosunek do ludzi. Wszyscy Jej współpracownicy mogli zawsze liczyć na Jej zrozumienie i pomoc w każdej życiowej sytuacji, toteż cieszyła się Ona naszą miłością i szacunkiem. Będzie nam Jej bardzo brakowało.

Mimo swego drobnego wzrostu i niepozornej postury była Profesor Tarłowska wielką postacią – jako człowiek, lekarz i naukowiec. Cześć Jej pamięci.

Rodzinie Pani Profesor Tarłowskiej składam serdeczne podziękowanie za udostępnienie mi dokumentów i ciekawych materiałów źródłowych.

Prof. dr hab. med. Zofia Kietlińska
Warszawa